GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 21 — Włocławek, piątek 20 września 1946 roku. — Cena 3 złote

Przed wyborami w St. Zjednoczonych

Warto zastanowić się nad szansami amerykańskich wyborów listopadowych. Rezultat tych wyborów zadecyduje o składzie Izby Reprezentantów i w jednej trzeciej o składzie Senatu. Tym samym ustalona zostanie orientacja polityczna Kongresu amerykańskiego na dwa lata. Na tej podstawie można będzie snuć przewidywania, jak wypadną wybory nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1948 roku.

Stanami Zjednoczonymi rządzą na przemian dwa wielkie stronnictwa: republikańskie i demokratyczne. Od czasu pierwszego wyboru Roosevelta, który — jak wiadomo dzięki swej wyjątkowej popularności był wybierany trzykrotnie, władze sprawują demokraci. Terminów „republikański“ i „demokratyczny“ nie należy tu rozumieć w tym sensie, w jakim zwykle się używa ich we współczesnej Europie. Według pojęć europejskich jedno i drugie stronnictwo należą do prawicy. Nie znaczy to, by w obu tych stronnictwach (zwłaszcza wśród demokratów) nie było ludzi szczerze postępowych, ale ogólna linia polityczna jest prawicowa lub prawicowo-centrowa.

Między obu partiami istnieją znaczne różnice. Jakkolwiek w partii demokratycznej można znaleźć większych reakcjonistów niż niejeden republikanin, to jednak jest zawsze nadzieja, że grono postępowych członków tej partii w sprzyjających warunkach może powrócić do zasad rooseveltowskiego „Nowego Ładu“ i narzucić swoją wolę reakcyjnej części stronnictwa. Faktem jest bowiem, że partia demokratyczna opiera się głównie na masach pracujących i zasadniczo musi liczyć się z ich uczuciami. Nie można też zaprzeczyć, że demokraci wykazują większe zrozumienie odpowiedzialności międzynarodowej Ameryki. Z drugiej strony partia republikańska, mimo iż liczy niejednego postępowca, pilnuje na ogół wyłącznie interesów wielkiego kapitału, jest nieubłaganie przeciwna wszelkiemu radykalizmowi społecznemu i w razie dojścia do władzy może wypłatać figla Europie i nagle przejść do nowej fazy izolacjonizmu.

Na spoistości i powadze partii demokratycznej odbiła się fatalnie śmierć Roosevelta. Partia ta nie korzysta już z talentów politycznych tego wielkiego męża stanu, który odznaczał się wyjątkową znajomością psychiki narodu amerykańskiego. Truman nie jest postacią, która posiadałaby jakikolwiek urok w masach amerykańskich.

Według prowadzonych ostatnio badań, opinii publicznej, popularność Trumana w kraju, którą, w sierpniu 1945 roku (zwycięstwo nad Japonią!) można było obliczyć na 87%, spadła do 43% w lipcu 1946 roku.

W partii demokratycznej panuje głęboki rozłam między reakcyjnymi elementami z Południa (zwolennikami poglądów rasistowskich) i bardziej liberalnymi elementami z Północy.

Tymczasem i w partii republikańskiej zaszły pewne doniosłe zmiany. Prawe jej skrzydło, zerwawszy z izolacjonizmem, hołduje kierunkowi, który można określić jako „imperializm internacjonalistyczny“. Jest to kierunek zdecydowanie antyradziecki, opanowy obawą przed komunizmem, socjalizmem i nacjonalizacją. Jego zwolennicy popierają więc wszelką interwencję USA na całym świecie, mającą na oku cele polityczne, społeczne i gospodarcze. Mniejszość partii republikańskiej nastawiona jest bardziej liberalnie, zachowując wierność poglądom nie żyjącego już Wendell Willkie'go, zwolennika „zjednoczenia świata“ i stopniowego rozwijania współpracy z ZSRR.

Wynik rywalizacji między obu partiami jest wielce problematyczny, ale w każdym razie pewien zwrot na lewo wydaje się nieunikniony. Szanse partii demokratycznej bardzo poważnie osłabły. Znajduje się ona w defensywie. Zmiana na jej korzyść może jednak spowodować ten sam kryzys ekonomiczny. Zachodzi bowiem prawdopodobieństwo, że w ostrej depresji gospodarczej masy pracujące zwrócą się znowu ku demokratom, którzy jak chce tradycja — pretendują do reprezentowania szarych ludzi, jakkolwiek chwilowo tradycja ta nie znajduje potwierdzenia w faktach.

Na razie masy pracujące Ameryki mają do wyboru tylko między republikanami i demokratami. Przeszłość partii demokratycznej budzi do niej więcej zaufania, ale coraz więcej światłych przywódców robotniczych zdaje sobie sprawę z tego, że chodzi tu właściwie o wybór tylko pomiędzy mniejszym i większym złem. Tak bowiem demokraci, jak i republikanie stoją na stanowisku kapitalizmu prywatnego. Ani od jednych, ani od drugich nie można oczekiwać zasadniczej przebudowy społecznej i decydujących zmian socjalnych. Ponure dzielnice robotnicze, masowe bezrobocie i brak prawdziwej opieki społecznej — pozostaną z pewnością, obok luksusu i rozmachu, jedną z cech życia amerykańskiego, dopóki rządzi niemal samowładnie kapitał prywatny.

Coraz większej aktualności nabiera więc myśl stworzenia trzeciego stronnictwa politycznego, które reprezentowałoby rzeczywiście interesy świata pracy. Stronnictwo takie, oparte na potężnych związkach zawodowych, nazywało by się „US. Labour Party“ — na wzór brytyjski. Zanim to nastąpi — amerykańskie masy pracujące będą musiały przeżyć jeszcze wiele ciężkich rozczarowań. FZ.

Z Konferencji Pokojowej

Nadzieje na pomyślne załatwienie sprawy Triestu

PARYŻ (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyła się konferencja między Byrnesem a Alexandrem w sprawie przyspieszenia obrad Konferencji Pokojowej. Główną przeszkodę stanowi sprawa Triestu. Koła polityczne sądzą, że tylko bezpośrednie rokowania włosko-jugosłowiańskie mogą dać pozytywny rezultat.

Do Paryża przybył ambasador Włoch w Polsce Reale, który podobno ma przejąć sprawę sporu w swoje ręce i doprowadzić do porozumienia.

W komisji dla spraw Triestu toczył się wczoraj spór w przedmiocie kompetencji dla gubernatora Triestu. Delegat Anglii postawił wniosek, aby gubernatorom przyznać prawo inicjatywy ustawodawczej i prawa veta. Delegat Jugosławii nazwał plan odłączenia Triestu od Jugosławii aktem niesprawiedliwości. Delegat Białorusi oświadczył, że ewentualne wolne terytorium winno być ograniczone do miasta i jego przedmieść.

Stany Zjednoczone i Francja poparły wniosek angielski a ZSRR wyraził swój sprzeciw. Państwa słowiańskie stoją na stanowisku, że władza winna spoczywać w ręku narodu, a nie gubernatora.

Posiedzenie komisji zostało odroczone bez powzięcia ostatecznej decyzji.

Na komisji wojskowej byli wczoraj obecni delegaci Albanii. Przedstawiciel W. Brytanii wniósł sprzeciw przeciwko obecności tych delegatów na całym posiedzeniu. Sprzeciwił się temu wnioskowi delegat ZSRR.

Ze względu na to, że przewodniczący komisji generał Wojsk Polskich Mossor oświadczył, iż nie widzi przeszkód uniemożliwiających obecność Albańczyków na zebraniu, delegat Anglii wycofał swój wniosek.

Komisja bułgarska załatwiła wszystkie swoje prace za wyjątkiem ustalenia granicy bułgarsko-greckiej.

Na komisji węgierskiej delegat Węgier sprzeciwił się projektowi czechosłowackiemu wysiedlania z Czechosłowacji 200 tysięcy Węgrów. Wprowadzenie tego projektu w życie stworzyłoby dla Węgier tragiczną sytuację gospodarczą.

Między rządem Jugosławii a rządem Węgier nastąpiło porozumienie w sprawie wymiany ludności.

Repatriacja będzie miała charakter dobrowolny

Pogłębienie zamieszania politycznego

NOWY JORK (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym podobno odbyła się konferencja między prezydentem Trumanem a ministrem Wallace'em. Zamieszanie polityczne pogłębiło się na skutek ogłoszenia listu lipcowego Wallace'a do Trumana. Wielu zwolenników ministra żąda, aby prezydent sam określił politykę zagraniczną USA.

Minister Byrnes, jak informują, gotów jest do złożenia prośby o dymisję, a czeka jedynie na wynik rozmowy Trumana z Wallace'em.

Jeden z senatorów oświadczył, że polityka Wallace'a powinna być zaakceptowana, a samego Wallace'a nazwał wielkim mężem stanu.

Generał Mac Arthur podał do wiadomości, że oświadczenie Wallace'a w Japonii zostało skonfiskowane ponieważ zawierało krytykę polityki USA. Z chwilą gdy nadeszła wiadomość, że oświadczenie ministra znalazło akceptację, konfiskata została cofnięta.

Przed nowym referendum

PARYŻ (Obsł. wł.). Zgromadzenie ustawodawcze zakończyło swe prace nad projektem nowej francuskiej konstytucji. W dniu 23 września r. b. odbędzie się ostateczne głosowanie nad całością projektu.

W wypadku przyjęcia projektu w dniu 13 października r. b. odbędzie się referendum ludowe, a 10 listopada r. b. wybory do parlamentu Francji.

Wszyscy Polacy wyjadą z Palestyny

do Polski – czy do Anglii?

TEL-AVIV (SAP). Dziennik „Dawar" donosi, że władze brytyjskie postanowiły niezwłocznie przetransportować Polaków ze Środkowego Wschodu do Anglii. W końcu września lub na początku października rozpocznie się wykonywanie planu. Najpierw wyjedzie wojsko, następnie zaś rodziny wojskowe i cywilne. W kołach wojskowych w Palestynie rozeszła się pogłoska, że Anders przybędzie tu celem skontrolowania transportu wojska do Anglii.

Dziennik podkreśla, że londyńczycy są silnie zorganizowani w Palestynie, posiadając prócz wojska, szkoły wojskowe liczące około 6 — 7.000 junaków, PCK, związki b. wojskowych, organizacje uchodźcze itd.

Nie dziw — pisze „Dawar" — że w ostatnim czasie wzrosło zdenerwowanie wśród uchodźców polskich w Palestynie. Czują oni, że zbliża się godzina decyzji: do Polski czy do Anglii. Rozumieją oni, że kierunek, w którym wyjadą z Palestyny, rozstrzygnie o ich losie i przyszłości".

Podpisana została umowa między Wielką Brytanią, władzami polskimi i UNRRA w sprawie repatriacji na koszt UNRRA uchodźców polskich, pragnących wrócić do kraju. Obiecano im wygodną podróż i dobre zaopatrzenie. Wysoki Komisarz brytyjski zwrócił się do uchodźców z apelem, ażeby powracali do ojczyzny.

Wezwanie to nadało radio jerozolimskie; rejestracja już się rozpoczęła.

Zaginął samolot

BRUKSELA (Obsl. wł.). Samolot belgijski, wiozący na swym pokładzie 37 pasażerów i 7 członków załogi, który wystartował do St. Zjednoczonych nie dotarł do celu. Samolot posiadał paliwo na 18 godzin lotu. W związku z tym 18 samolotów amerykańskich i kanadyjskich wystartowało na poszukiwanie zaginionego samolotu.

Wyniki wyborów w Szwecji

Socjal-demokracja — najsilniejszą partią

SZTOKHOLM (SAP). Ogólne wyniki wyborów do rad miejskich i kolegiów miejskich — obierających z kolei Izbę Niższą — są następujące:

Socjal-demokraci — 664 mandaty, liberałowie — 226, agrariusze—244, konserwatyści — 142, komuniści — 92.

W wyborach do rady miejskiej Sztokholmu najwięcej miejsc zdobyli socjal-demokraci — 36, następnie liberali — 23, komuniści — 17, a prawica uzyskała tylko 2 mandaty.

Ogółem głosowało 3.251.835 osób na 4.642.400 uprawnionych do głosowania.

Na partię socjal-demokratyczną padło 1.454. 83 głosy, na komunistów 367.997 głosów, liberałów 506.911, na rolników (agrariuszy)—446.831, na konserwatystów 468.594 głosy i 5.152 głosy rozproszone na drobne grupy.

Co powie Churchill?

ZURYCH (Obsl. wł.). W dniu dzisiejszym Winston Churchill z okazji nadania mu dyplomu doktora honoris causa wygłosi na uniwersytecie przemówienie, w którym ma omówić sprawę Niemiec.

Zakończenie strajku

NOWY JORK (Obsl. wł.). Trwający od dwunastu dni strajk marynarzy amerykańskich został w dniu wczorajszym przerwany. W związku z tym odjechały z portu pierwsze okręty UNRRA.

Wokół Palestyny

KAIR (Obsl. wł.). Jedno z tutejszych pism donosi, że Wysoki Komitet Arabów palestyńskich zadecydował wziąć udział w konferencji palestyńskiej.

JEROZOLIMA (Obsl. wł.). Samorządy żydowskie powzięły decyzję stosowania biernego nieposłuszeństwa w stosunku do zarządzeń władz angielskich. Organizacje żydowskie uchwaliły przyznać 100 tysięcy funtów szterlingów na popieranie imigracji Żydów do Palestyny bez względu to czy będzie ona legalna czy też nielegalna.

JEROZOLIMA (Obsl. wł.). Rada Wykonawcza Światowej Organizacji Sjonistycznej zwołała na dziś zebranie celem zajęcia stanowiska w sprawie konferencji palestyńskiej. Organizacje żydowskie rozesłały pismo do przewódców ruchu żydowskiego z ostrzeżeniem, że każdy Żyd współpracujący z Anglią będzie uważany za zdrajcę narodu żydowskiego.

O źródła bogactw

NOWY JORK (Obsl. wł.). Prezydent Truman wystosował do ONZ pismo, w którym proponuje zwołanie naukowej konferencji, która by zajęła się zbadaniem i zachowaniem światowych źródeł bogactw oraz wykorzystaniem światowych zdobyczy naukowych.

Nierównomierny podział lub też szybka eksploatacja źródeł bogactw jest główną przyczyną wojny. Planowy rozdział bogactw i zdobyczy naukowych przyczyni się do utrwalenia pokoju.

Konferencja naukowa mogłaby otworzyć swe pierwsze posiedzenie w pierwszej połowie przyszłego roku.

Demobilizacja rocznika 1921

WARSZAWA (Obsl. wł.). W najbliższych dniach rozpocznie się demobilizacja rocznika 1921. Zdemobilizowani są w większości uczestnikami ostatniej wojny i dlatego też w wielu miejscowościach już są organizowane komitety, które zajmują się uroczystym pożegnaniem zdemobilizowanych oraz ułatwieniem powrotu do zawodów cywilnych przez udzielanie doraźnej pomocy i wyszukanie pracy. Zdemobilizowani uczący się zostaną skierowani do średnich zawodowych lub też wyższych szkół.

Pod naciskiem władz

LONDYN (Obsl. wł.). Na skutek nacisku władz i szeregu wyroków eksmisyjnych w dniu wczorajszym bezdomni zaczęli opuszczać pozajmowane lokale.

Prasa angielska żąda roztoczenia nad bezdomnymi jak najdalej idącej opieki

Ambasador Raabe opuścił Moskwę

MOSKWA (Obsl. wł.). Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie prof. Raabe na skutek złożonego podania o dymisję, która została przyjęta opuścił w dniu wczorajszym Moskwę, żegnany przez dyplomację polską i radziecką.

Znalezienie archiwum Förstera

PEŁCZYN (Obsl. wł.). Zostało znalezione archiwum byłego gauleitera Gdańska Förstera. W archiwum tym znajdują się listy prywatne Hitlera do Förstera, okólniki i różne zarządzenia. Po przewiezieniu dokumentów do Gdańska, zostaną one przekazane władzom sądowym jako dowody do procesu przeciwko Försterowi.

Cenne wydawnictwa

WARSZAWA (Obsl. wł.). W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich praca naukowa prof. St. Grabskiego, Wiceprezydenta KRN p. t.

„Na nowej drodze dziejowej".

Autor, wybitny naukowiec omawia w swym dziele głębokie moralne przemiany jakie zaszły w okresie drugiej wojny światowej oraz nową drogę historyczną, na którą wkroczyła Polska.

Po wyborach w Niemczech

BERLIN (Obsl. wł.). Ostateczne wyniki wyborów samorządowych w Niemczech dały przeważające zwycięstwo chrześcijańskiej demokracji w strefie francuskiej i jedności socjalistycznej w strefie radzieckiej.

Jak uderzenie pioruna

BERLIN (SAP). Ze wszystkich gazet berlińskich, tylko „Kurier" ogłosił i podkreślił znaczenie oświadczenia Mołotowa w sprawie granic niemiecko-polskich.

Według korespondenta francuskiego Paul Reveux — oświadczenie Mołotowa o ostatecznych granicach polsko-niemieckich, uczynione paryskiemu przedstawicielowi PAP-u, podziałało dla Berlińczyków jak uderzenie pioruna.

Od szeregu miesięcy niemieckie partie polityczne prowadziły agitację za rewizją granic polsko-niemieckich.

Jeszcze w poniedziałek Max Fechner — przemawiając przez radio w Berlinie, żądał rewizji granic polsko-niemieckich.

Togliatti ostrzega

RZYM (Obsl. wł.). Minister Togliatti oświadczył w Wenecji, że dotychczasowa polityka rządu doprowadzi do poważnego kryzysu wewnętrznego, tymbardziej, że do tego czasu rząd nie wyeliminował z administracji państwowej faszystów i monarchistów.

Czyżby?

LONDYN (Obsl. wł.). Rozeszły się tu pogłoski o zawarciu handlowego układu hiszpańsko-angielskiego. Na podstawie umowy W. Brytania ma dostarczać Hiszpanii samoloty i maszyny, natomiast rząd hiszpański zgodził się eksportować do Turcji wyroby szklane na poczet pokrycia długu hiszpańskiego w stosunku do Anglii.

Pogłoski te nie zostały potwierdzone.

Znalezienie archiwum Blumenthala

WARSZAWA (Obsl. wł.). Po długich poszukiwaniach znaleziono t. zw. archiwum Blumenthala posiadające cenne dokumenty z okresu likwidacji getta, powstania i walk konspiracyjnych. Archiwum to znajdowało się pod gruzami domu przy ul. Nowolipki 68. Do tego czasu wydobyto z gruzów 10 skrzyń.

O dalszą pomoc dla Europy

NOWY JORK (Obsl. wł.). Komisja Gospodarcza po zakończeniu objazdu Europy postawiła wniosek powołania do życia przy ONZ Specjalnej Komisji Gospodarczej dla Europy oraz utworzenia nowej organizacji, która by prowadziła dalsze prace UNRRA.

Nowa taryfa radiofoniczna

WARSZAWA (Obsl. wł.). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził nową taryfę radiofoniczną.

Według tej taryfy opłaty będą następujące: za głośnik włączony do radiowęzła — 50 zł.; za detektor — 75 zł.; za głośnik lampowy dla ludności pracującej — 125 zł.; niepracującej — 400 zł. i od przedsiębiorstw — 600 zł. miesięcznie.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

CHODECZ.

POŚWIĘCENIE SZKOŁY.

W ub. niedzielę tutejsze społeczeństwo przeżywało podniosłą uroczystość poświęcenia i otwarcia gmachu szkoły powszechnej.

Na uroczystość tą m. in. z Włocławka przybyli: ob. ob. wicestarosta St. Czekański, inż. insp. I. Konwicki, insp. szkolny Dobiszewski, Lewandowska, kier. Frontczak i przedstawiciel naszego pisma.

Po zbiórce dzieci przed odrestaurowanym budynkiem szkolnym, przybyli goście wraz z dziećmi udali się do kościoła na Mszę św., którą celebrował ks. prob. Adam Danielewicz.

Po nabożeństwie wszyscy powrócili przed budynek szkolny. Do licznie zebranych przemówił przewodniczący Komitetu Odbudowy Szkoły Powszechnej w Chodczu, ob. Bolesław Jaweł, witając przybyłych gości z Włocławka.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił wicestarosta ob. St. Czekański. Mówca podkreślił wielkie znaczenie oddania gmachu szkolnego, z którego korzystać będzie przeszło 800 dzieci. Wicestarosta ob. St. Czekański zaakcentował fakt, że Komitet Odbudowy szkoły na czele z przewodniczącym ob. B. Jawłem, włożyli w odbudowę szkoły bardzo dużo intensywnej pracy.

Po przecięciu wstęgi przez wicestarostę ob. St. Czekańskiego, ks. proboszcz A. Danielewicz dokonał poświęcenia gmachu.

W przemówieniu swym podkreślił wielką zasługę w odbudowie szkoły, położonej przez ob. B. Jawła.

W dalszym ciągu uroczystości przemawiali: ob. ob.: Kierownik S. Wiśniewski, M. Lewandowski, wójt gm. Leon Czyżewski i b. kierowniczka szkoły Irena Kopińska.

Ze sprawozdania złożonego przez ob. M. Lewandowskiego, dowiadujemy się, że przychód wyniósł — 622.231.55 złotych.

Ogółem wydatki — 962.129.55 zł.

Dług w sumie — 339.898 zł. w stosunku do Spółdzielni Budowlanej „Jedność" w Chodczu.

Na pokrycie tego długu Komitet posiada w KKO — 4.475 zł.; gotówką — 3.460 zł. a nadto wicestarosta Czekański wręczył przewodniczącemu ob. B. Jawłowi pismo o przekazaniu sumy 50 tysięcy złotych.

Wewnątrz gmach szkolny posiada duże, widne sale. Jedną z nich własnym kosztem wybudował burmistrz z żoną, ob. A. Glonek. Druga sala nosi nazwę Straży Pożarnej, a trzecią nazwano imieniem Bolesława Jawła.

Na zakończenie uroczystości złożono podziękowanie za okazaną pomoc w odbudowie zniszczonej przez wroga szkoły ob. ob. wicestaroście Czekańskiemu, inż. Konwickiemu, Komitetowi, burmistrzowi Glonkowi, nauczycielstwu i społeczeństwu Chodcza oraz okolicy za ofiarność.

Dotychczas do użytku oddano tylko I piętro; parter nie został jeszcze wykończony.

Do wykończenia całego budynku potrzebna będzie jeszcze suma przeszło pół miliona złotych.

Komitet Odbudowy Szkoły zasłużył na uznanie ze strony całego społeczeństwa, a przede wszystkim działaczy szkolnej. (md.).

WIEC PROTESTACYJNY.

W związku z prowokacyjną mową ministra spraw zagranicznych Byrnesa w Sztuttgardzie, na terenie miasta Chodcza zorganizowany został wiec protestacyjny.

Do licznie zebranych obywateli Chodcza i okolicy przemówił wicestarosta ob. Stanisław Czekański, wygłaszając jednocześnie 2-u godzinny referat polityczny.

Mówcę nagrodzono długotrwałymi oklaskami. Na zakończenie uchwalona została rezolucja. (md.).

MILENCIN.

DO OBOZU PRACY.

Melania i Eryk Liedtke, zatrudnieni dotychczas u gospodarzy na terenie naszego powiatu, nie złożyli dotychczas wniosków o rehabilitację.

Za niepodporządkowanie się obowiązującym zarządzeniom, zostali oni osadzeni w obozie pracy w Milencinie. (md.).

LUBRANIEC.

W czasie od 15 ub. m. do dnia 10 bm. Komitet Obywatelski Odbudowy Stolicy w Lubrańcu, zebrał dotychczas sumę 12.472 złote.

Dalsze zbiórki trwają. (md.).

Pow. nieszawski

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI.

INTERESUJĄCE SPOTKANIE PIŁKARSKIE.

Na tutejszym terenie rozegrane zostało interesujące spotkanie piłkarskie pomiędzy czołową drużyną Wybrzeża KKS „Grom" Gdynia — a znajdującą się w dobrej formie KKS „Orlęta" (Aleksandrów), zakończone zasłużonym zwycięstwem Aleksandrowa w stosunku 3:1 (1:0). Widzów około 3 tysięcy osób. (md.).

Pow. lipnowski

LIPNO.

W TRÓJMECZU GIER RUCHOMYCH.

W trójmeczu gier ruchomych pomiędzy Pomorzaninem OSA i Zrywem z Lipna, zdecydowane zwycięstwo odniosła drużyna kolejarzy.

W grze siatkówki o II miejsce OSA pokonała Zryw w stosunku 2:1. (md.).

Pow. inowrocławski

INOWROCŁAW.

ZWYŻKA CEN.

Ceny jajek wzrosły z 9 na 12 zł. za sztukę. Daje się zauważyć również zwyżkę cen na masło, które wacha się od 420 do 450 zł. za 1 kg. Drożeje również mąka i chleb.

Wzrost cen zanotowano na rynku obuwia. Cena skóry dochodzi do 5.100 zł. za 1 kg. Skóry zelówkowej brak. (md.).

PODEJRZANY OSOBNIK.

Władze MO. zatrzymały i osadziły w areszcie niejakiego Szymańskiego, niemeldowanego nigdzie.

Zatrzymany występował w mundurze funkcjonariusza MO. (md.).

WIEC PROTESTACYJNY.

W związku z przemówieniem Byrnesa, co do granic zachodnich Polski, odbył się manifestacyjny wiec wszystkich stronnictw politycznych.

Wiec protestacyjny zgromadził przeszło 10 tysięcy uczestników. (md.).

STRZELNO.

W Strzelnie na Kujawach w kościele św. Trójcy, odkryto przypadkowo przy odbijaniu tynków trzy kolumny z epoki wczesno-romańskiej. (md.).

Leon Sobociński. Reportaż własny

Przyczółek słowiańszczyzny

Minister Byrnes był w Sztuttgardzie. Do Sztutthofu ze Sztuttgardu nie jest znów tak daleko, jeśli się zrobiło taki wielki rejs do Niemiec z Ameryki Północnej.

Od Sztutthofu tylko zajęczy skok do Wrzeszcza, miejsca słynnej wytwórni mydła ze zwłok polskich, rosyjskich, żydowskich i innych narodów europejskich.

Gdyby karta wojny się odwróciła, kto wie czy surowca do tej fabrykacji nie dostarczałaby gwiaździsta ojczyzna pana Byrnesa, pana Bevina, jak go dostarczała Polska.

Ci dwaj panowie B., gdyby się zastanowili i przeprowadzili na miejscu wizje lokalne hitlerowskich warsztatów śmierci, gdyby obejrzeli sobie te oświęcimskie katownie, te jatki ludzkiego ciała, może by inaczej mówili o naszych granicach zachodnich.

Gdyby p. Byrnes zaczepiający nasze prawa do Ziem Odzyskanych pojechał nad Nysę, przekonał się naocznie, że nasze granice nad Nysą nie są tak zbytnio na zachód wysunięte, że Polska, gdyby tak była żarłoczna jak Germania, skierowałaby swój apetyt i na prasłowiańskie tereny, sięgające po Berlin, ba dalej nawet, po sam Hamburg, Lipsk i Drezno.

My zadowolimy się tym co mamy. Ale nie możemy się zadowolić takim stanem prawno-politycznym, w jakim po dziś dzień pozostaje ziemia serbów łużyckich.

Tej ziemi trzeba dać wolność. Nie można pozwolić, ażeby pół milionowy naród słowiański, który tysiąc lat niemieckiej okupacji przetrwał z bohaterskim uporem i oporem, ażeby taki naród miał zginąć w okresie, gdy słowiańszczyzna tryumfuje nad hydrą krzyżacką, gdy drugi, pełniejszy Grunwald przenieśliśmy pod Berlin i za Berlin.

Czy nie popełniliśmy i drugiego błędu grunwaldzkiego? Czy nad drugim Grunwaldem nie ciąży przekleństwo niedokończonego dzieła? Przecież nie ma jeszcze pełni zwycięstwa. Naród łużycki, kość z kości, krew z krwi słowiańskiej dyszy ostatkiem sił.

Jutro może już być późno. A naród ten chce żyć. Naród ten żyć musi. Sprawa Łużyc jest sprawą całej słowiańszczyzny! Łużyce są przyczółkiem słowiańskiego bezpieczeństwa.

Takie refleksje snułem, patrząc na czyste wody Nysy, czyste jak sama sprawa tego nieszczęśliwego narodu, któremu odmawia się miejsca na ziemi.

Zgorzelice, miasto łużyckie, rozdarte na dwie części: na niemiecki Goerlitz i na polskie Zgorzelec. Po łużycku zowie się Zhrorliec. Niemcom przypadło dwie trzecie miasta po tamtej stronie Nysy, nam tylko przedmieście, uboga dzielnica robotnicza z pięciomа tysiącami mieszkańców.

Z tamtej strony miasta, niedawno niejaki Kaiser, jak gdyby w przeczuciu sztuttgardzkiej mowy Byrnesa, grzmotnął na wszystkie niemieckie rozgłośnie wielką mowę godząc w nasz z Łużycami granicę. O samych Łużycach ten pomalowany na demokratyzm hitlerowiec nic nie powiedział.

Łużyce w pojęciu Niemiec nie istnieją. Dla Ameryki są czymś podobnym do wymierającego rezerwatu jednego z kolorowych szczepów. I w ogóle o tym nic nie wiedzą, albo wiedzieć nie chcą.

Może zdziwiłby się niepomiernie amerykański mąż stanu, gdyby mu się udowodniło na podstawie źródeł niemieckich, że sam Berlin był osadą prasłowiańską i że w języku połabskim oznacza cmentarz.

W samej rzeczy stolica Niemiec stoi na cmentarzysku słowiańskim. Pod samym Berlinem jest wioska, która się nazywa — Kraków! Poużczająca byłaby tu podróż po ziemi łużyckiej. Może wtedy tekst mowy sztuttgardzkiej uległby zasadniczemu przeredagowaniu.

Zyskałaby wtedy sama mowa i zyskałaby sprawa pokoju a sprawiedliwość nie byłaby tak gwałcona.

Pan Byrnes obudził tęsknoty niemieckie, ale i wzmógł naszą czujność. Na wszelkie próby rewizjonistyczne odpowiem: Owszem, ale... rewizja sprawy łużyckiej! Z tą sprawą nie jest w porządku. Pozostaje otwarta, a tytuł jej: Łużycom wolność!

Taka jest nasza mowa na mowy fultońskie i sztuttgardzkie.

Incydent sztuttgardzki wstrząsnął światem. Wstrząsnął naszymi sumieniami, w Ameryce tylko... giełdą. Ale już na ziemiach naszych nastąpiła równowaga i spokój.

Życie na Ziemiach Odzyskanych wchodzi w swe normalne łożysko. — Szabru wprawdzie już nie ma, bo został wytępiony, ale rozwija się szmugiel. Przez Nysę idzie przemyt słoniny i w ogóle środków żywnościowych. Dokarmiamy Niemców z iście polską beztroską. Bo w miastach łużyckich właściwie nie ma serbo-łużyczan. Miasta są zgermanizowane. Narodowość skryła się pod chaty wiejskie.

Łużyce, ten słowiański przyczółek musi być dla słowiańszczyzny uratowany. Polska musi być teraz strożem swoich interesów, bowiem sprawa Łużyc nie jest sprawą samych Łużyc, to problem bezpieczeństwa słowiańszczyzny.

Kronika Włocławka

PIĄTEK
20
września

Kalend. Rzym.-Katol. Eustachego.
Kalendarzyk Słownański. — Miłowuja.
Wschód słońca — 5.17, zachód 17.41.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Lek. dyż. dr Makochoński, Kilińskiego 7a.
Apteka dyżurna na Placu Wolności.
Kino „Bałtyk" — Diablica.
Kino „Polonia" — Dnie i noce.

W lusterku

Do ob. X

Pisze pan w kolejkach brak jest szybek w oknach,
a deszcz pomieszany razem z wiatrem siecze,
że pasażerowie stłoczeni wciąż mokną,
szczególnie po pracy wracając pod wieczór.

Chciałem wiersz zamieścić w swym lusterku małym;
gdyby zmienił dolę, cóż za satysfakcja!...
Proszę jednak adres i nazwisko całe;
dyskrecję zapewniam — potrzebne Redakcji.

Agapit.

DATOWNIK OKOLICZNOŚCIOWY.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Gdańsku komunikuje:

Z okazji „Dni Torunia" został wydany specjalny datownik okolicznościowy z napisem „Dni Torunia 21—29.9.46", którym urząd pocztowy Toruń 1 będzie stemplował wszystkie przesyłki listowe nadane na terenie miasta Torunia w dniach od 21—29. 9.1946 r.

Osoby zamiejscowe i filateliści pragnący mieć odcisk datownika okolicznościowego na przesyłkach, winni przesyłki te należycie opłacone znaczkami przesłać w osobnej kopercie również należycie opłaconej przesłać do Urzędu Pocztowego Toruń 1, który po ostemplowaniu odeśle je osobom zainteresowanym.

Do stemplowania przesyłek urząd pocztowy Toruń 1 będzie używał tuszu czerwonego.

PRÓBA CHÓRU.

W sobotę, dnia 21 bm. o godz. 20-ej w lokalu ćwiczeń, odbędzie się próba chóru Katedralnego.

Obecność członków obowiązkowa.

UPRZEJMA PROŚBA ADMINISTRACJI TEATRU.

Nasz teatr został odnowiony, co — oczywiście pociągnęło za sobą duże koszty.

W związku z tym administracja teatru zwraca się z prośbą do wszystkich bywalców teatru o przestrzeganie w teatrze czystości i porządku.

Teatr jest własnością publiczną, jest miejscem sztuki i wszyscy powinniśmy dbać o to, aby zachowaniem swoim nie powodować w teatrze brudu, nieporządku i niechlujności.

Bierzmy przykład

„Wszyscy bierzmy przykład z mieszkańców Górnego Śląska, których pracą i ofiarnością został już odbudowany most Poniatowskiego na Wiśle.

Odbudowa, a właściwie budowa Warszawy stanowi tylko część tej wielkiej pracy, którą musimy wykonać w najbliższych latach, a którą będzie przebudowa całej Polski na zasadach sprawiedliwości społecznej".

(Z przemówienia premiera Osóbki-Morawskiego).

Z BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ.

W porozumieniu z dyrektorami szkół, za pośrednictwem podinspektora Oświaty dla Dorosłych ob. Wilczyńskiego, Biblioteka Miejska dwa razy w tygodniu, zamiast popołudniu, będzie otwarta przedpołudniem od godz. 10-ej do 13-ej. Wobec tego, Wypożyczalnia, począwszy od 23-go bm. będzie czynna: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15-ej do 18-ej 45 min., a we wtorki i czwartki od godz. 10-ej do godz. 13-ej.

Natomiast Czytelnia codziennie, prócz sobót i niedziel, od godz. 10-ej do 12-ej i od 15-ej do 19-ej.

„KSIĄŻKA MÓWI".

Pod tym tytułem staraniem Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Publicznej we Włocławku zorganizowano imprezę artystyczną w sali teatru Ziemi Kujawskiej.

Impreza pod względem propagandowym pomyślana została dobrze. Młodzi wykonawcy zasłużyli na szczególną pochwałę. Barwny korowód przewinął się przed oczyma widzów sprawiając miłe, beztroskie i pełne wdzięku wrażenie.

Ujrzeliśmy więc książkę zniszczoną, znaki przystankowe i abecadło. Wśród znaków przystankowych burzę oklasków zebrała mała „kłopka" — Hania Kubecka, która zwróciła uwagę zarówno swobodą poruszania się na scenie, jak i zacięciem scenicznym. Po kilku numerach zyskała sobie powszechne uznanie, trzeba przyznać bezstronnie zupełnie zasłużone. Maleńka „artystka" jest dzieckiem posiadającym niewątpliwie zdolności aktorskie. Posiada przy tym dobry słuch, co ujawniło się w części drugiej w fragmentach z przyrody.

Poza przyrodą ujrzeliśmy dział historii i geografii. Osobną część stanowiła literatura.

Układ tańców miły i nie przeciążony sztucznością. Teksty dostosowane do możliwości wykonawców. Całość bardzo sympatyczna. Ze względu na cel tym bardziej godna poparcia. Opracowanie tekstów przez ob. Kotowską dobre. Strona muzyczna opracowana przez ob. Godlewskiego zasługuje na uwagę.

Publiczność bawiła się dobrze. Miły nastrój jaki się wytworzył na sali trwał przez cały czas przedstawienia, a huczne oklaski widzów dodały animuszu całemu zespołowi od najmłodszych do najstarszych.

Były i braki, wśród których podkreślić należy zbyt długie przerwy pomiędzy poszczególnymi obrazami. Drugim brakiem i to wybitnym była mała liczba osób starszych. Cel imprezy, dostępne ceny biletów winny były skłonić do gremialnego przybycia. Książka jest nam niezbędna, szczególnie po zniszczeniach wojennych i w okresie okupacji. Potrzebna jest przede wszystkim dla młodzieży. Nie znaczy to jednak, że młodzież sama musi się troszczyć o jej zdobywanie i zasilanie funduszu bibliotecznego. (a. g.).

PRZENIESIENIE REPATRIANTÓW ŻYDOWSKICH.

Miejska Rada Narodowa poleciła Zarządowi Miejskiemu, na wniosek radnych Bartosiewicza, Prackiego i Zalewskiego, zająć się sprawą przeniesienia repatriantów żydowskich z baraków letnich do mieszkań stałych. (c.).

Z MECZU PIŁKI NOŻNEJ.

Na Stadionie Miejskim odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami RKS „Orzeł," a PZK.

Gospodarze ZPK prowadzili grę pod wiatr i początkowo byli w defensywie. Wkrótce jednak wyrównali i wzięli inicjatywę w swoje ręce.

Do przerwy 1:1. Po przerwie cały czas prowadził PZK, którego gracze stale znajdują się pod bramką RKS „Orzeł".

Gra zakończona została w stosunku 3:1 na rzecz PZK.

Sędziował ob. Orliński. (md.).

CZY ZNACIE MARIĘ CHMURKOWSKĄ.

Napewno znacie. Jedni z radia, inni bezpośrednio z jej występów w Warszawie.

Doskonała recytatorka-humorystka. Potrafi, jak rzadko kto zabawić teatralnych bywalców. Otóż usłyszymy Chmurkowską we Włocławku w dn. najbliższych. W sobotę 21 bm. i w niedzielę 22 bm. wystąpi Chmurkowska w naszym Teatrze Miejskim.

Wraz z nią wystąpi również znany bas Opery Warszawskiej — Kazimierz Poreda.

Przeżyjemy wieczory bardzo miłe. (ar.).

ZW. ZAW. WINNY ZORGANIZOWAĆ.

Około 12 października odbędzie się uroczystość otwarcia centralnego Domu Kultury Robotników Budowlanych w Warszawie.

W związku z tą uroczystością, do wszystkich Powiatowych Rad Związków Zawodowych rozesłane zostały okólniki.

Centrala Domu Kult. Rob. Bud. podaje do wiadomości, aby powiaty nadesłały po 1 zespole artystyczno-regionalnym, aby wypełnić uroczystość otwarcia Domu.

Pierwsze trzy najlepsze zespoły będą wyróżnione i nagrodzone: I nagroda — 10 tys. zł. II — 5 tys. zł., III— 3 tys. zł. Ponadto zwrot kosztów podróży w obie strony i na miejscu przez 2 dni całkowite utrzymanie z noclegiem.. (md.).

Z POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

PCK we Włocławku komunikuje, że w Biurze Informacyjnym przy Zarządzie Głównym PCK w Warszawie, ul. Piusa XI Nr. 24 znajduje się spis osób, które są poszukiwane przez Polaków, wcielonych w swoim czasie do armii niemieckiej, a znajdujących się obecnie w niewoli angielskiej.

Z wydawnictw

TYDZIEŃ — Ilustrowane Pismo Tygodniowe — Nr. 10 zawiera artykuły: Pozycja Wielkiej Brytanii na środkowym wschodzie, Wrzesień 1939 r., Na niegościnnej ziemi gen. Franco, Szukamy prawdy w szkole, a nadto szereg informacyj, felietonów, anegdot, kronikę sportową, wiele ilustracyj itp.

Cena 8 zł.

RADIO I ŚWIAT — Nr. 35. Cena 15 zł.

Poza programem audycyj radiowych polskich i zagranicznych zawiera szereg ilustracyj oraz artykułów jak np. Ojciec telewizji, Gdyby mogły mówić, Co to jest jazz itp. Od 29 bm. „Radio i Świat" ukazywać się będzie w zwiększonej objętości.

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE — zeszyt specjalny poświęcony Szkołom Powszechnym. Zawiera dane stwierdzające ilość szkół powszechnych i uczniów w Polsce, oraz w poszczególnych województwach i powiatach. (at.)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E - 12677
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.